

Sąd w Kanadzie odmówił wysłuchania pacjentów

4 kwietnia 2023

W dniu 30 marca 2023 r. w wypełnionej po brzegi sali sądowej, w której znajdowały się tylko miejsca stojące, Sąd Okręgowy odrzucił skargę około 100 pacjentów lekarki z Ontario, aby zakwestionować niezgodne z prawem działanie Kolegium Lekarzy i Chirurgów (CPSO) naruszające ich prawo do prywatności zgodnie z sekcjami 7 i 8 Karty Praw i Swobód. Sprawę tę poruszaliśmy w Gońcu oraz w komentarzu na naszym kanale „You Tube”.

Prawnik pacjentów, Rocco Galati, powiedział sądowi, że CPSO wszczęło dochodzenie przeciwko lekarzowi rodzinnemu pacjentów, pani dr Kustce, za zwolnienie dwojga dzieci od obowiązku noszenia masek. Zostało to wywołane skargą instruktorki harcerskiej (która chce pozostać anonimowa), że dziewczęta przestały nosić maski na półkoloniach po przedstawieniu zwolnienia lekarskiego podpisanego przez dr Kustkę – czytamy na stronach ChildrensHealthDefense.ca.

W notatkach z rozmowy CPSO z instruktorką, na które powołał się Galati w sądzie, stwierdzono, że złożyła ona skargę, ponieważ domniemywała, że „członkowie społeczności polskiej i wschodnioeuropejskich szukali wymówek, by nie nosić masek”. Instruktorka, która nic nie wiedziała o stanie zdrowia dziewcząt, ani o ich lekarzu rodzinnym, spekulowała, że dziewczęta nie miały medycznego powodu, by nie nosić masek, a ich lekarka „sprzedawała zwolnienia i postępowała »nieetycznie«”.

Zamiast odrzucić skargę, opartą na stereotypowych uogólnieniach etnicznych, spekulacjach, domysłach i uprzedzeniach, CPSO użyła tego rasistowskiego donosu do zbadania ogólnej praktyki lekarskiej dr Kustki w relacji do pandemii COVID19 i zażądała ujawnienia dokumentacji medycznej

wszystkich jej pacjentów.

Adwokat dr Kustki, Paul Slansky, stwierdził, że było to ewidentne nadużycie uprawnień przez CPSO, w celu uzyskania danych osobowych i zdrowotnych pacjentów.

Rodzice dzieci byli oburzeni, że harcerstwo naruszyło ochronę informacji medycznej ich córek, ujawniając dane osobowe bez ich wiedzy i zgody. Poprosili dr. Kustkę, aby nikomu, w tym College of Physicians and Surgeons nie udostępniała danych osobowych ich dzieci. Kiedy CPSO nałożyła ograniczenia na praktykę lekarską dr Kustki, zmusiła ją do wywieszenia w jej przychodni powiadomień, że nie wolno jej udzielać zwolnień z masek i zagroziła karą dyscyplinarną za dotrzymanie przysięgi zachowania poufności informacji o jej pacjentach, rodzice dziewczynek wystąpili przeciwko CPSO na drodze prawnej a do pozwu dołączyli inni pacjenci lekarki.

Prawnicy dr. Kustki i pacjentów argumentowali, że wniosek CPSO o podanie nazwisk pacjentów, danych, numeru OHIP i informacji o ich stanie zdrowia musi być zgodny z prawem i oparty na faktycznych dowodach, a nie na spekulacjach czy uprzedzeniach. Krok taki wymaga „uzasadnionych i prawdopodobnych podstaw”, aby zarzucić niewłaściwe postępowanie lub niekompetencję lekarza. Prawnicy argumentowali, że żaden z tych warunków nie zachodził. Jeżeli wniosek o udostępnienie akt nie jest zgodny z prawem, wówczas uzyskanie ich stanowi naruszenie prawa do prywatności chronionego na podstawie art. 7 „Karty” (kanadyjskiej konstytucji – przypis WM) oraz ich prawa do ochrony przed nieuzasadnionym przeszukaniem i zajęciem ich danych osobowych i zdrowotnych zgodnie z art. 8 Karty

Maski zostały „zalecone” po raz pierwszy we współczesnej historii w kwietniu 2020 r. bez żadnych dowodów na to, że zapobiegają ryzyku infekcji lub przenoszenia COVID-19. Wiadomo również od najwcześniejszych dni COVID, że wirus nie stanowi praktycznie żadnego zagrożenia dla dzieci w wieku szkolnym, co obecnie potwierdza Światowa Organizacja Zdrowia. Mimo to CPSO

poleciała lekarzom z Ontario, aby nalegali na maskowanie dzieci. CPSO stwierdziło, że dr Kustka dopuściła się niewłaściwego postępowania lub była niekompetentna w udzielaniu dziewczętom zwolnień lekarskich.

Zwolnienia dotyczące masek zgodnie z prawem Ontario nie wymagają dowodu.

Prawnik pacjentów powiedział również sądowi, że zgodnie z przepisami Ontario zabrania się wymagania dowodów w celu zwolnienia z maski. CPSO nie stoi ponad prawem, a wszelkie decyzje, które podejmuje, muszą być zgodne z prawem. Sąd zignorował to stanowisko.

Nawet bez wysłuchania pacjentów, na wniosek CPSO, sąd orzekł, że pacjenci nie będą mogli nawet starać się rozpatrzyć przed sądem żądań CPSO. Lekarz musi przedstawić ich dokumentację, w tym ich nazwiska i dane osobowe. Sąd nie podał jeszcze uzasadnienia orzeczenia, ale zasugerował, że pacjenci nie mogą oczekiwać od CPSO prywatności, nawet jeśli chodzi o ich nazwiska i informacje o stanie zdrowia.

To niezwykle orzeczenie, stawia CPSO ponad prawem i jest sprzeczne z ponad 40-letnim orzecznictwem Sądu Najwyższego Kanady. Zgodnie z prawem, gdy dana osoba ustali coś, co określa się jako „uzasadnione oczekiwanie prywatności”, wówczas ma ona prawo do dochodzenia swoich praw na podstawie art. 8 „Karty” przeciwko nieuzasadnionemu przeszukaniu i zajęciu. Prawo do prywatności jest również zapisane w art. 7 „Karty” jako składnik „wolności” i „bezpieczeństwa osoby”.

„Rozsądne oczekiwanie prywatności” istnieje w przypadku informacji, które zawierają wszelkie dane osobowe lub biologiczne, co do których oczekuje się, że zostaną zachowane w tajemnicy i pozostaną bezpieczne przed kontrolą państwa.

Trudno wyobrazić sobie informacje, które są bardziej osobiste, bardziej biologiczne i oczekuje się, że będą bardziej prywatne niż informacje dotyczące zdrowia. Aby zapewnić porównanie –

ostatnio orzekł Sąd Apelacyjny w Ontario, uznał, że osoba prywatna może mieć uzasadnione oczekiwania dotyczące prywatności w rozmowie na temat handlu narkotykami za pośrednictwem wiadomości tekstowej, ponieważ jest to rodzaj informacji, której dana osoba nie chce ujawnić.

Decyzja sądu rejonowego o odmowie nawet wysłuchania pacjentów wydaje się wynikać z chęci sądu do odrzucania spraw związanych z COVID-19, zanim jeszcze będą wysłuchane.

To naruszanie zasad państwa prawa będzie miało niebagatelne konsekwencje w nadchodzących latach.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: Goniec.net